

# KURJER LITEWSKI

W WILNIE Sobota dnia 21 Listopada. V. S. ROKU 1806

WILNO d. 24 listopada. Od Kuratora Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i Jego wydziału, do Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu.

JW. Hrabia Zawadowski Minister oświecenia publicznego uwiadomił mni, iż Generał Adiutant Hrabia Liwen oznajmił mu wolę Jego Cesarskiej Mości, iżby uczniowie innych stanów oprócz Szlacheckiego, żądający po zakończeniu nauk swoich w Uniwersytecie wejść do służby wojkowej używali tyca samych przywilejów i prerogatyw, jakie dla uczniów stanu szlacheckiego ukazem dnia 3 Julii roku terażniejszego 1806 są postanowione, to jest, ażeby stosownie do tegoż ukazu, po upływie sześciu miesięcy od daty wejścia w służbę awansowani byli na Oficerów, śpieszą się donieść o tém Uniwersytetowi. Z Petersburga 10 listopada 1806 roku. Adam X. Czartoryski.

S. PETERSBURG V. S. d. 13 listopada. Półkownik Popow umieszczony jako komendant w Saratowskim półku muszkieterów. Major Lewaszow w Taganrogskim dragonii. Podpółkownik Podhoriczani w Sumskim huzarów. Hollenderskiej służby Podporucznik Petit przyjęty do Rossyjskiej z równą rangą w 23 strzelców p. lku. Leibgardyi Jzmayłowskiej Półkownik Talizin uwalnia się od służby z rangą GM. i mundurem. Były Irkuckim Wice Gubernatorem Rezanow umieszczony w Heroldyi. Ia oteż Wileński Horodniczy Nadworny Konsyliarz Traskin, dla otrzymania miejsca randze swojej odpowiadającego; Wileńskim zaś Horodniczym wyznaczony Szłykow. Stanu Konsyliarz Andronikow przez wzgląd na długą i nienaganną służbę otrzymał pensją dożywotnią półowy gaży. Sekretarz 2 departamentu Senatu Stepanow uwalnia się od służby z rangą wyższą. Stabs doktor Rode w nagrodę pilnego dozoru nad choremi otrzymał order S. Włodzimierza 4 klasy.

Generalowie infanteryi Rmskoy Korsakow i Goleniszczew Kutuzow, którym poruczone są obowiązki wojennych Gubernatorów w litewskiej i Kiiowskiej Guberniach, przez wzgląd na liczne zatrudnienia w interesach wojskowych, uwolnieni są od zarządzania interesami cywilnymi wyłączając jednak te okoliczności, które zciągają się do pożytku Monarchii, ocalenia skarbowych dochodów, dawania opieki pokrzywdzonym, i d. gładania należytego porządku w pełnieniu powinności, iakoteż gdy sami osądzą za rzecz przyzwoitą o czém postanowić.

BELGRAD d. 6 listopada. Wiadomości przysłane z Semendryi, od kilku dni w mieście naszym odgłos rozniosły, że między pełnomocnikami wyznaczonymi od Porty, a naczelnikiem Serwianów Czerny, nakoniec pokoy został podpisany, warunki podobno będą te same, któreśmy dawniej wyliczyli, z przydaniem wielu innych, ogłoszone być nie mają, dopóki nie zostaną potwierdzone od Selima 3, o co upraszając obie strony gońców do Constantinopola wysłały. Lękać się tylko potrzeba, żeby dzieła zbawiennego daremnemi nie uczyniła zawziętość nieublagana Muzuł-

manów ku Chrześcianom, tych nawzajem upor i zemsty chciwość, które przed kilku laty zniszczyły długą pracę i pośrednictwo Baszy Bekira. Nie możemy jeszcze ręczyć za rzetelność wspomnianego doiesienia, o tém zaś przekonani jesteśmy, że pełnomocnik Sultana i Muhasil Effendi wysłał gońca do dworu Wiedeńskiego, z pro bą ażeby kray Węgierki Tureckich granic blizki i obywatele onego, przestali odtąd dostarczać żywność i inne potrzeby mieszkańcom Belgradu, i Janczarom Porcie nieposłusznym, którzy u nas zał gę trzymają.

Gdy już ugoda w Semendryi podpisana została, sam Czerny z całą Chrześcian starszyzną, mając przy sobie Ministra Tureckiego, otoczony orszakiem Sojazy wybrany z Serwianów, d. 31 października przybył do obozu swego który jest pod murami naszymi; namiesnik Mladen tu kommanderujący przyoił ich z honorami wojskowymi. Lud cały podzielił się na 2 zastępy, które iak tylko naprzeciw siebie w porządnym szyku, pod bronią w niewielkiej odległości stanęły. Mohasil, Czerny, drudzy wodzowie na koń siadłszy jadą przez środek, przypatrując się pilnie Serwianom, rycerską ich postawę, porządek i szykowność uwielbili ołośno Turczyn. Po skończonym popisie, ten i Czerny wysyłają każdy do siebie do Belgradu gońców, z pismami własnoręcznymi do wodza Janczarów Kasanzy Alego, wzywając imieniem Sultana, żeby nakoniec złożywszy upor i zaciętość, uległ koniecznej potrzebie, twierdząc, poddał Chrześcianom, wojnie domowej kres położył sam z ludem swoim ustąpił do prowincyi wewnętrznych, w drodze i na miejscu bezpieczny. Nie wiadomo iaka będzie odpowiedź; od tej zawisło przywrócenie spokoyności tak dawno wygnanej z Serwii.

LONDYN d. 26 października. Co chwila spodziewamy się odebrać z obozów Pruskich od Lorda Morpeth wiadomość o podpisanej ugodzie między naszym i Berlińskim dworem; cokolwiek ten pełnomocnik umówi Brytannii W. potwierdzi wszystko Ministrowie niemieszkając do skutku przyprowadzą. Tym czasem d. 20 urzędownie ogłoszono w stolicy naszej, że kroki nieprzyjacielskie już się zaczęły między Prussami i Francją w Saxonii; nazajutrz we wszystkich pismach tutejszych czytali Anglicy manifest, którym Fryderyk 3 usprawiedliwia swój postępek że bróń podniósł przymuszony; dziś na koniec przez Hollandją wiadomość przysłała, że X. Ludwik w pierwszym spotkaniu chwalebłą śmierć znalazł. Opisać trudno, co czują Anglicy w tych okolicznościach, niecierpliwie dalszych raportów czekając.

Gdy z iedney strony oko i uwagę zwracamy na interessa i wojny powstające w narodach lądowych, z drugiej przypatrujemy się blizko następującym u nas elekcyom. Wszyscy którzy Reprezentantami inż byli w rozwiązany Parlamentie, i ci którzy za kandydatów do nowego podać się pragną, kray przebiegają, przypominając się dawnym przyjaciom i strońnikom, jednając nowych sposobami w podobnym zdarzeniu zwyczajnemi; wszystkie pisma publiczne dziś naybar-

dziey zawierają w sobie odezwy niezliczone iednych i drugich, przywodzące na pamięć ludowi, co który czynił i mówił w Parlamencie, iakiey trzymał się strony, iakie uchwały dobru powszechnemu szkodliwe odwrócił, do iakich znowu przyczynił się pożytecznych, każdy zaś obszernie wypisuje, co ma ieszcze mówić i czynić, gdy obranym będzie. Lord Percy przy naywiększey usilności przyziaciół licznych, przy głośnym zabiegu sprzyiających Ministrów, podobno Reprezentantem nie zostanie z Westmunsteru: Elektorowie tego miasta nieodmieńnie trwają w przedsięwzięciu, wybrania takiego męża, któryby się zbliżał naybardziej cnotą, zasługą, wymową, i sławą w Anglii i całej Europie nabytą, do zmarłego Foxa, takim zaś w ich przekonaniu iest Sheridan. Ten mąż opierać się nie mogąc pochlebnemu ziomków życzeniu, zapewne imie swoje między kandydatów zapisze, i otrzyma pierwszeństwo, podziękowawszy za dobrą chęć okywatelów Hrabstwa Stafford, których w 6 Parlamentach reprezentował.

Jeszcze nie słyhać, żeby która z flott naszych wyszła na morze; tym czasem zaczęła się już pora burzliwsza, która iednak nie wiele Anglików zatrzyma w portach, gdy każe im potrzeba i okoliczność pośpieszać na obronę zprzymierzeńców, i rozrywanie sił nieprzyziacielskich. Cel wypraw przygotowanych zawsze iest tajemnicą; na okręta wojenne i przewozowe coraz więcej zabierać kazano lądowych regimentów. Na każdej 4 fregat Francuzom zabanych przez Admirala Hood pod Rochefort, gdy wychodziły do Ameryki, znajdowało się po 650 ludzi, licząc razem żołnierza lądowego i maytków; w tak wielkim tłoku nie dziw, że ogień Angielski sprawił klęskę niezmierną. O eskadrach Admiratów Strachan, Warreu, Willaumetz żadney niema wiadomości; przybycia wielkiej floty kupieckiej z wysp Antylskich spodziewaney czekamy niecierpliwie; słyhać iż ucierpiała wiele od nawałności zwyczajnych w tey porze.

Doniesienia przysłane z Bostonu zapewniają, że sławny podróżą do wnętrney Afryki odprawioną Mungo Park, nie zginął, iak mówiono zamordowany przez barbarzyńców, gdy nieznaioime ich kraie opisywał. Juny wędrownik Jackson mieszkający w Mogador porcie Marokańskim, pisał niedawno, że z Tombuctoa miasta wnętrney Afryki list odebrał zwiastujący o życiu Mungo Park, który w Marcu przybył na łodzi do Kaberk portu leżącego nad rzeką Niger, z kąd wkrótce podróż przedsięwziął do Jeni, kończyć mając trudne dzieło.

PARYZ d. 30 października. Dotychczas na palacu przeznaczonym dla posłów korony Szwedzkiej trwał napis, znać o tém dający; zawczora zdiąć kazano. W stolicy naszej, po innych wielu miastach Francuzkich znajdowała się liczba dość znaczna obywatelów Szwedzkich, którzy nawet po zakazie ogłoszonym mieszkali z nami; rząd wszystkim rozkazuje za granicę ustępować. W Pont a Mousson było 200 ięńców tegoż narodu poymanych na morzu przez korsarzów; tych przeprowadzono do Mirecourt, iuz zaś w Nancy i okolicznym kraiu miejsce zgotować zalecono do przyięcia 12 lub 14 t. Prussaków z Niemiec spodziewanych. Przed portem S. Malo przyszło do krwawey sprawy. Wysłana na morze korweta Francuzka od 24 armat spotyka 3 Angielskie, po 2 godzinném strzelaniu okręt nasz spalony, korweta zaś nieprzyziacielska zapędziwszy się pod batterye lądowe, poddać się musiała. Tey Kapitan, iakoteż Francuzki komendant polegli w boiu, obydwa z uczciwością pogrzebieni w odnodze Erqui.

Interes Hiszpanów z Portugalczykami dotąd wątpliwy, nie iest zapowiedziana wojna, do której X. Pokoju nadzwyczajne przygotowania czynić kazal na lądzie i morzu; mogą być ieszcze zagodzone spory przyziacielskim sposobem między domami tak blisko spokrewnionemi. O eskadrze Admirala Willaumetz nie słyhać; po przybyciu liniowego okrętu Cassart do Brestu, żaden inny dotąd nie nastąpił, i nie był nawet widziany na morzu.

HAGA d. 3 listopada. Po długim oczekiwaniu i wątpliwości, nakoniec odbieramy wiadomość o czynnościach armii Batawsko Francuzkiej, którą pod Wesel i Dusseldorf trzymał Ludwik Buonaparte i G. Michaud. Zaczęły się kroki nieprzyziane w Cyrkule Westfalskim, gdy przyszła wiadomość do wspomnianych wodzów o korzyści odniesionej w Saxonii przez Napoleona. Ruszyły zatem obozy d. 22 i 23 października, wkracząc do prowincyi Pruskich Marck i Munster. Widząc zbliżających się zprzymierzeńców G. Lecocq i Hagken z dywizyami swemi pociągneli ku wschodowi, nie mierząc sił swoich z liczbą większą, ażeby lepiej osadzić mogli ważniejsze twierdze, iakimi są w tych stronach, Minden, Lippstat, Nienbug i Hameln, inne wszystkie miiey warowne bez załogi zostawiono.

Takim sposobem straż przednia Batawów bez żadney przeszkody weszła do Munster, gdzie znalazło się cokolwiek magazynów nie uprowadzonych do twierdz wspomnianych. Zprzymierzenie nie widząc odporu, podzielili swoje kolumny na wiele mniejszych cząstek, ażeby prędzey opanować mogli Westfalią, iakoż wkrótce zaięto Frizyą wschodnią, Hrabstwo Marck, Xięstwa Minster, Minden, Paderborn, Osnabruck, powiaty Lingen, Tecklenburg, Rawensberg, wyłączając iednak twierdze owe, w których Prussacy załogę liczną postawili, wszy dać odpor zamyslaia. Główną kwaterę Ludwik Buonaparte miał naprzód w Munster, później przeniósł ją do Hamm i Paderborn, z kąd podobno daley postąpi; granice Haunoweru dotąd nie tknięte. Batawski i Francuzki żołnierz chociaż nic prawie nie dokazywał, i w żadnym zdarzeniu dowodów mężstwa ieszcze nie dał, iednakże stosując się do zwyczaju Ludwik Buonaparte oświadczył onemu ukontentowanie swoje za marsz prędkiej; naszego ludu karność i porządek pochwalono.

Tenże Ludwik zaięte prowincye Pruskie urządzić docześnie przedsięwziął; na ten koniec wyznaczony iest Gubernator Frizyi wschodniej, który w porcie stołecznym Embden mieszkać będzie, drugi Hrabstwa Marck trzeci w Paderborn, czwarty w Munster, nad wszystkimi zaś urzędnikami niższemi postanowiony rządca naywyższy w Hamm mieście, któremu przydano Intendenta do wybierania podatków i kontrybucyi.

WIEDEN d. 19 listopada. Ambassador Francuzki u dworu naszego La Rochefoucault został odwołany, niewiadomo do iakich obowiazków, i miał iuz ostatnią audyencyą, na której Cesarza i Cesarzową pożegnał; na miejscu iego Ambassadorem iest wyznaczony od Napoleona G. dywizyiny Andreossi.

Monarcha od poddanych swoich codziennie, licznę i świetne dowody odbiera przywiązania i gorliwości. Wspominać nie będziemy ofiar od czasu dawnego czynionych przez cały ogólnie naród Węgierski, na poratowanie ludu wojną zniszczonych prowincyi. Dziś rząd o lasza, i do naśladowania podaie inne przykłady patryotyzmu. Hrabia Leduchowski dawno znaiomy z ofiar szlachetnych, mianowicie dla armii Austryackiej czynionych, teraz ieszcze przydał nową, przeznaczając płacić corocznie po 100 złotych ryńs. 30 korcy pszenicy, tyleż żyta dostarczać na instytut zatrudniający się edukacyą dzieci żołnierskich regimentu pieszego Jellachich,

bezimienna Pani temuż celowi poświęca 500 złot. ryńs. Opat Kloster Neuburgski darował wiele łóżek do szpitalu wojskowego z porządkiem zupełnym; Kapitan Bronnemayr Chorąży Oczay odstąpili dobrowolnie pensyi zasłużonych na ubogich Officyerów; kameralny urzędnik Saltzberg własnym nakładem założył ogród warzywny razem i spacerowy dla wojskowych, którzy kąpieli używać będą w Toeplitz; obywatele Morawscy blisko 10 t. złot. ryń. znieśli na opatrzenie żołnierskiego szpitalu; szlachta Comitatów Budy i Pesth więcej jeszcze uczyniła dla swojego. Inne ofiary tym podobne później z pochwałą wspomniemy.

Gazeta dworska umieściła następujący rapport X. Hohenlohe Jugelfingen daną Królowi Pruskiemu d. 29 października o przypadku zdarzonym w Prentzlow d. 27. Korpusu, powiada mi powierzonego, nie mogłem przeprowadzić z lewego na prawy brzeg Odry, aniż ochroić od nieprzyjacielskiej pogoni. D. 27 rano marszem bardzo śpiesznym, przyszedłszy do Boitzenburg, chciałem przebyć wąwozy blizkie, i przed wieczorem jeszcze trafić do Prentzlow, już były osadzone przez Francuzów; następnie atak prędko, nieprzyjaciel pierzcha wyparty; nie sądziłem jednak rzeczą przyzwoitą trzymać się drogi prostey w dalszem postępowaniu, ponieważ jazda nasza przez niedostatek furazów od dni kilku, nader osłabioną była, i wypadło Prussakom oczekiwać ataku Francuzkiej naziętrzy o świtaniu; dla tych przyczyn zwracam się niemieszkać w lewą stronę, i w nocy do okolic Schoernermark przybywam.

O godzinie 2 z północy patrole dla wzięcia o nieprzyjacielu języka wysłane, żadney o nim wiadomości nie odnoszą. Unikając zasadzek, raz jeszcze wysyłam patrol do Prentzlow, lecz i ten wkrótce doniósł, iż w całej okolicy wojsk Francuzkich nie postrzegł, nawet ich nie widzieli w Prentzlow mieszkańce. Ruszam więc natychmiast, żebym się rychło dostał na to miejsce, w którym nadzieję miałem znaleźć dla żołnierza i koni posiłek. Wszyscyśmy go potrzebowali. każdy o chleb wołał i furazę; w obozie obraz niedostatku. Ledwie stanąłem na wzgórkach pod Prentzlow, postrzegam ukazujących się nieprzyjaciół w prawej stronie. Zaczyna się gonitwa; przewyższającą jazdę widząc i artylleryą, znak dając do odwrotu, i ciągnę przez Prentzlow. Lecz ponieważ zbliżka następowali Francuzi raz jeszcze straciłem nadzieję dostania w tym miejscu spodziewanego chleba i furazu.

Za miastem znowu pokazał się nieprzyjaciel z prawej strony, jazda jego zabiegłszy na przód gotowała się do potrzeby. Niektóre z batalionów naszych mało miały naboioów; artyllerya konna, dawiey stracona, polowe działa przy dywizjach pozostałe, iak zaświadczał Półkownik artylleryi Muser, ledwie miały po 5 ładunków. Stettin mil 7 od nas był jeszcze odległy, gdybyśmy do tego miasta ciągnąć mogli, spodziewać się jednak niepodobno było, żeby armia żywność i furaz w drodze znalazła. Od korpusu pod Lichen stojącego byliśmy odciętemi; GL. Blucher był od nas daleko; jazda moja do walki nie zdalna przez znużenie koni zupełne, nie dostawało amunicyi i żywności.

To zważywszy przekonany zostałem, że poświęcając życie garstki ludu walecznego, uczyniłbym to bez żadney korzyści dla dobra służby W. K. Mci; obrałem więc poddać się twar demu losowi, podpisałem umowę z nieprzyjacielem, której warunki mam honor przesyłać. Nic tu sobie wyrzucić nie mogę, postępkimoié podczas terazniejszej kampanii będą zapewne usprawiedliwione przed obliczem W. K. Mci, współ-

czesnych i bezstronnej potomności. Doznaię nieszczęścia, ponieważ w początkach rady moie nie zostały przyjęte. Spadła na mnie klęska, wstydu i hańby nie lękam się bynajmniej. Nieprzyjaciel w przewyższającej liczbie zniszczył dywizyą GM. Schimmelpenninck, na której całości zawisło było zbawienie korpusu moiego, ponieważ ten wodz miał zatrudnić przeprawę Francuzom, i marsz mój zasłaniać, przez zniesienie mostów na rzekach Rhinow i Havel, iakoteż na kanale Flow. W raportach oddzielnych W. K. Mość uyrzysz, iakąśmy stratę ponieśli. Prowadziłem żołnierza nie mającego żywności i ładunków, jazdę bez furazów, artylleryą bez amunicyi potrzebney; wypadło Prussakom stawać na miejscu wyznaczonym obiegając łuk okręgu wielkiego, gdy nieprzyjaciel przeszedłszy ciężką łatwo ich uprzedził. Na gorliwość, dobrej chęci, determinacyi nikomu z rycerstwa nie zbywało w obozie; jeżeli nie doszliśmy do zamierzonego celu, wina moia rozrządzeniom przypisaną być nie może; zasłużyłem na politowanie, skarżonym być nie mogę. Wkrótce u nog W. K. Mci będę miał honor złożyć rapport dokładniejszy o wszystkich przygodach, iakie spotkały mnie od bitwy pod Averstaedt d. 14 stoczoney.

Ta sama dworska gazeta donosi o poddaniu się, twierdzy Spandau, gdzie Lannes nie znalazł nad 1200 załogi. Officyerom ze wszelką własnością wolnie odejść dopuszczono; unterofficyerowie i żołnierze będąc ięncami; inwalidom godzi się zostać w cytadeli. D. 31 października Generał Pruski Bila, o którym nierzetelnie donoszono, że miał zginąć pod Saaleld przy X. Ludwiku, spotkał się pod Anclam na granicach Pomeranii Szwedzkiej z G. Becker, i po krótkiej rozprawie umowę podpisał. Naostatek d. 1 listopada G. Gudin korpusu Davoust straż przednią prowadzący, do Custrinu wkroczył, gdzie nie znalazło się nad 4 t. żołmerza, 80 armat, i cokolwiek amunicyi. O korpusach X. Saxe Weimar i GL. Blucher, którym nieprzyjaciel przeprawę na brzeg prawy Odry zatrudnić usiłował, żadney wzmianki nie uczyniono.

Ażeby dać słabe wyobrażenie, iak wielkiego ucisku doznaię miasta czeżem Francuzkim zajęte, dość powiedzieć, że rozkazem d. 1 listopada podpisanym w Berlinie Napoleon Frankfortowi nad Odrą narzucił dostarczenie dla wojska swego na kampanię zimową kapot 6 t. Stettinowi 4 t. Berlinowi 10 t. Lipskowi 27 t. nakoniec 11 t. wziąć trzeba z Berlińskich magazynów.

AUSZPURG d. 4 listopada. Między domami Wurtembergskim i Badeńskim spór powstał o miasto Tuttlingen z okolicą, własność pierwszego, która przepisem Federacyi Renu dostać się miała drugiemu. Nakoniec d. 29 października w Carlsruhe ngodę podpisano, zamiana do skutku przysła. Do Bambergi przyprowadzono ięnców Pruskich i Saskich pewną liczbę z Jeny; przyszło do krwawey kłótni, gdy iedni drugim przyganiać zaczęli, i przypisywać klęski przyczynę; żołnierz Bawarski pokoy przywrócił.

WURTZBURG d. 5 listopada. Arcy X. Ferdynand u nas panujący, wczora wieczorem powrócił do stolicy swojej z Neuburga. Z krajów, które dziś są wojennym teatrem, wiadomość odbieramy, że wojska Szwedzkie od kilku miesięcy zastępujące powiat Lawenburgski, nagle z miejsca ruszyły d. 2. Cała dywizya składa się z 2 batalionów grenadyerskich, każdy po głów 500, 240 dragonów z regimentu Smalandyi i 6 batteryi konney artylleryi. Ten lud wyciągnął do Ratzeburga, ztamtąd pośpieszyć mając do granic Pomeranii. Gubernator Essen odebrawszy wiadomość, że wojska nieprzyjacielskie do Anclam przybyły, natychmiast

twierdzę Stralsundu ogłosił obleżoną, zwłaszcza gdy wkrótce potem został ostrzeżony, że d. 1 B. madotte po stoczony bitwie z Generałem Pruskim Blucher, wtargnął do Meklenburskiego kraju.

Niemieckim w Stralsundzie wszystko przybrało wojenną postać: obywatelom na przedmiściach mieszkalnym rozkazano z swoimi sprzętami przenosić się do miasta, natychże przedmieściach domy rozbić zaczęto stojące nazbyt blisko wałów i baterji, a żeby onemi zasłonić się nie mógł nieprzyjaciel. Każdy człowiek w mieście opatrzyć się powinien w żywność na 6 miesięcy. Wiadomo, że od 2 lat Gustaw Adolf znaczne summy wydał na powiększenie i zmocnienie twierdz Stralsundu. Wspomniany Gubernator odnowił dawniejsze urządzenia względem baczności na przybyłych cudzoziemców; przytem rozkazał, a żeby do miasta nie przyjmowano zbiegów od armji Pruskiej. Król Szwedzki postanowił, a żeby do końca zimy terazniejszej w stolicy i go Stockholmie teatr był zamknięty, który na przyszłość nie ma być otwierany nigdy.

DREZNO d. 3 listopada. Zawczora wojska Bawarskie w stolicy naszej i okolicach rozłożone rozkaz odebrały ruszać do Cobus w Lusacy; natychmiast komendant ich G. Mezzanelli wyciągnął do pomienionego miasta, nie zostawivszy nad kilkunastu ludzi. Wkrótce potem komendant miasta Thiard oddał wszystkie straż Drezna żołnierzowi Elektorsko Saskiemu. W kilka godzin po odejściu Bawarczyków naciągnął z brygadą drugą G. Raglowich za nim trzecią wprowadził G. Siebein, za tym regiment gwardji Maxymiliana, i wszyscy nie zastanawiając się długo w mieście pośpieszyli za pierwszymi. Cały ten korpus nie liczy nad głów 10 t. pod najwyższym hetmanstwem G. Droy. Dziś wieczorem spodziewamy się widzieć przechodzące przez stolicę naszą wojska Wurmbergskie.

STUTTGARD d. 6 listopada. Rządca kraju Wurmbergskiego w dzień imienin swoich ustanowił order nowy, dla nagrody i zachęcenia tych obywatelów, którzy dla urodzenia i niższych stopniów posiadanych w narodzie nie mogą otrzymać orderu wielkiego, a żeby zasługa ich nie poszła w zapomnienie. Ogłoszone są ustawy tego orderu, i prerogatywy osobom dostępującym zaszczytu. Kawalerów większego krzyża będzie 6: Kanclerz, 6 Kommandorów, 36 kawalerów. Tych liczbę według upodobania może rządca pomnożyć. Znaki krzyż i gwiazda, podobne są do ozdoby orderu wojskowego, wstęga tylko będzie czarna z żółtymi brzegami.

RZYM d. 1 listopada. W Królestwie Neapolitańskim domowe rozruchy nie ustają: jedna strona drugiej szkodzi gdzie może. Niedawno 12 pojadów Francuzkich spotykają rokoszanie pod Jtri, podróżni w tym przypadku bronić się nie mogąc przewyższającej liczbie, czekali blizkiej i nieuchronnej śmierci. Stało się jednak inaczej; gdy albowiem pełniąc nieprzyjaciela rozkaz wysiedli wszyscy, z całej liczby 2 tylko Officerów cudzoziemskich rozstrzelano, innym bez rabunku nawet i przykrości drogę kończyć pozwolono.

WENECYA d. 4 listopada. Z kraju Neapolitańskiego smutne przychodzą wiadomości: pokój przyrócnym nie jest, mianowicie w Kalabrii, gdzie nieukontentowanych zawsze wielka jest liczba; wodzowie Francuzcy nie szturmowali jeszcze miasta Amantea liczną załogą Angielską i Sycylijską opatrzoną; Massena nie poczynił pod Reggio i Scylla, czekając posiłku nowego ze Włoch północnych. Angielska flot-

ta od ciasniny Gibraltarskiej niedawno przybyła: wysadziła na ląd pod Messiną 4200 posiłkowego żołnierza, ta liczba zbroynego ludu aż nadto jest dostateczną do odparcia Francuzów, gdyby napadać śmieli, zwłaszcza będąc wsparta morską potęgą; lecz do napadnięcia i odzyskania z rąk nieprzyjacielskich podbitego Neapolu ponieważ wystarczyć nie może, dla tej przyczyny, Generałowie Fox i Stuart jeszcze czekają nowych wiatu z Anglii regimentów, a żeby swój zamiar do skutku przywieść mogli.

TRIESTE d. 7 listopada. G. Serras odprawivszy w Palma popis wojsk przyprowadzonych z Dalmacyi, ruszył przez Tirol zmierzając, iak słyhać, do Kempton. Na miejscu jego Baraguey d' Hilliers w Friulu zgromadza z Włoch dywizją drugą, która z innymi wojskami w Niemczech południowych będącemi związek mając, stać powinna w gotowości do potrzeby. Do portu naszego często przychodzą okręta wojniących Mocarstw zamykając porty wszystkie nad morzem Adryatyckim położone, w których znajduje się Francuzki żołnierz tak ściśle, iż handel i komunikacja zupełnie przerwane zostały. Cattaro w dawnym jest stanie. G. Bellegarde z wojskiem Austriackim tak dawno wysłany w te strony, nic dotąd nie przedsięwziął, i do nas nie powraca, chociaż o tem nie raz gloszono. Z miasta naszego regiment S. Juben przeszedł do Fiume; na miejscu onego wkroczyły na załogę 2 bataliony regimentu Alwinzy z Węgrów przysłane.

Po oddaleniu się wojsk Francuzkich z Jstryi, gdy słabe tylko podjazdy zostały, Anglicy o tem uwiadomieni eskadrę zebrali, która pod miastem Pola wysadziwszy na ląd nieco żołnierza, baterją od nikogo nie strzeżoną opanowała, z której metalowe działa sprowadzono na okręta, żelazne w morze rzucono; co wykonawszy eskadra oddaliła się na głębiny bez żadnej straty. Po tej wyprawie dokończoney pomyslenie, inną przedsięwziął komendant Angielski; 2 okręta jego zbliżyły się do Wenecyi, i ognia do miasta dawać zaczęły. Obecny teraz w stolicy Eugeniusz Beauharnois wysłał kilka zbroynych statków, a żeby nieprzyjaciela zniewoliły do odwrotu; sam pilnie dogląda, z jakim pośpiechem w arsenatach morskich idzie robota, chcąc narychleć mieć gotową eskadrę. Słyhać, iż eskadra Mocarstw zprzymierzonych, 10 t. żołnierza lądowego wysadziła nie dawno przy wyspie Marcarsca, przez co G. Francuzki Lauriston stojący w Raguzie z 5 t. zupełnie odcięty został. Jnni przydają, że ten wodz opuścił miasto pomienione.

FRANKFORT d. 1 listopada. O zdarzeniach zaszłych w mieście Cassel i kraju Haskim, dokładniejszą wiadomość odbieramy. Kraiowy żołnierz do domów uwolniony został. Wszystkim Officerom wyliczono żołd 4 miesięczny; ktokolwiek nie chciał przyjąć obowiązku nie s użenia przeciwko Francji i zprzymierzeńcom zatrzymany pod strażą wyjechał za granicę. G. Leval przybywszy z Moguncyi wszedł spokojnie do twierdzy Hanau, d. 4. której komendant miał rozkaz od Elektora wyraźny nie czynić odporu. Gdy Mortier opuszczał stolicę Cassel zmierzając przez Fuldę do Saxonii, dywizją Batawską na miejscu zostawił. Elektor z 2 Ministrami swoimi udać się miał do głównej kwatery Napoleona.

NORIMBERGA d. 5 listopada. Francuzi zajmując kraj Barentu na początku wojny, wnieść nie mogli do Plassenburga, małej twierdzy blizko Culmbach leżącej. Waleczny komendant Pruski chociaż nie liczny ma garnizon, odpor nieprzyjacielowi dać postanowił; iakoż często słyżemy w tych stronach strzelanie, Francuzi porządnie obleżenie zaczynać musieli.